

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazete Lwowska

od 1. Kwietnia do 30. Czerwca 1866.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 złr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 „ „
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 „ „
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 „ „

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracja Gazety Lwowskiej, (ulica Wałowa nr. 370).**

Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę ceny.**

O ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy, a w ciągu obrad sejmku krajowego dodaje bezpłatnie stenograficzne sprawozdania.

Cześć urzędowa.

C. k. Namiestnictwo nadało na wniosek zakładu stauropigiańskiego we Lwowie, zaczawszy od roku szkolnego 1865/6 słuchaczom praw na uniwersytecie lwowskim

- 1) Danielowi Bielaniowi z IV. roku,
- 2) Janowi Bielaniowi z III. roku,
- 3) Julianowi Nizowemu z II. roku,

stypendya w rocznej kwocie Stu pięciu (105) złr. w. a. z fundacyi Karoliny Glineckiej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15. marca 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

W myśl najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859, odbędzie się dnia 3. kwietnia b. r. o godzinie 10tej przed południem w domu bankowym przy ulicy Singera w Wiedniu 438. i 439. losowanie dawnego długu państwa, a zaraz potem 23. losowanie numerów wygrywających obligacyi długu państwa pożyczki loteryjnej z r. 1854.

Z c. k. dyrekcji długów państwa.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 22. marca.

W *Jener. Kor.* z 20go b. m. czytamy: „Odnosnie do wspomnionego ostatniemi czasy kilkakrotnie w dziennikach obsadzenia gościnców etapowych w Holsztynie przez Prusy, jako też do wyprowadzonych ztąd wniosków jesteśmy w stanie nadmienić, że zawarta niedawno między Austryją i Prusami konwencya etapowa jest tylko wykonaniem postanowień, zawartych w tej mierze w konwencji gasteinskiej, i że nie zachodzi tu nic takiego, z czego możnaby wnosić o korzystaniu z tej konwencji ze strony Prus w kierunku nieprzyjaznym dla Austryi.“

W Wiedniu rozeszła się przedwczoraj pogłoska, że drukarnia rządowa, a podług innych drukarnia Gazety wiedeńskiej została na kilka dni zamknięta dla tajnych prac w tych zakładach. *Jener. Korresp.* oświadcza jednakże, że wieść ta jest zupełnie zmyślona.

Hirnök poświęca drugiemu adresowi dłuższy artykuł, który między innymi zwraca uwagę także na szczególniejszy traf, że izba deputowanych prawie tego samego dnia, w którym nalega tytułem nieustanności praw o mianowanie ministerstwa, okazuje gotowość do zrewidowania odnoszącej się do Kroacyi ustawy z r. 1848 przed jej wykonaniem. Na wzgląd, jaki okazano tem dla Kroacyi, zasługiwają być zapewne także korona i inne ludy monarchyi.

Naplo powiada: Podstawa spraw wspólnych jest sankcya pragmatyczna; nie jest naszym zadaniem, wychodzić za obręb sankcyi pragmatycznej, lecz tylko rozwinąć jej ośnowę i nadać jej jasny wyraz. Zresztą rozpisuje się ten dziennik o kilku wątpliwościach, jakie obudził reskrypt królewski.

W kwestyi *szlezwicko-holsztyńskiej* nie zaszedł żaden fakt nowy. Artykuł *Dresdner Journal* zaprzeczający pogłoski dziennikarskie o domniemanej postawie Prus na przeciw Saxonii, odnosi się do powiastki, która sama w sobie wcale była do prawdy nie podobna. Według tej powiastki hr. Bismark zalić się miał w gwałtownych wyrazach postwoi saskiemu na dziennikarstwo saskie, grożąc, iż na przypadek gdyby jego wybrykom tamy nie położono, to Prusy Lipsk obsadzą. Poseł saski miał poprzestać na odwołaniu się do antisaskiej postawy dziennikarstwa pruskiego.

Dzienniki niemieckie uważają *wojnę między Austryją a Prusami* jako prawnie nie możliwą. Nawet na przypadek gdyby Prusy posunęły się aż do naruszenia posiadłości austriackich, prawa zwią-

kowe nie pozwalają Austryi, żeby sama sprawiedliwość sobie wymierzała, a usunięcie tego naruszenia nadałoby zbrojnemu wkróczeniu, które właśnie ze strony związku niemieckiego nastąpić musiało, cechę postępowania związkowego a nie wojny, którąby Austrya prowadziła. Zadaniem związku jest wypełnić zobowiązania swoje w tym względzie, związek niemiecki usunąłby najistotniejszą podstawę swego bytu, rozdarłby ostatni węzeł Niemcy łączący, gdyby się od tego zadania usunął. Kryzys obecna i jej konsekwencje są właściwie przesileniem związkowym, a rządy związkowe mają ważny obowiązek zapatrywania się na rzeczy z tego stanowiska.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzeczała, ażeby rząd angielski wystawać miał do rządu pruskiego depeszę mitygującą w obecnych okolicznościach. Dziś ministeryalny korespondent pisze do *Gazety kolońskiej*, iż być może, że Anglia odezwała się w tonie pojednawczym, chociaż właściwej depeszy mitygującej nie było.

Epoque dowiaduje się z Frankfurtu, że naprężenie stosunków między Austryją i Prusami zostało już znacznie złagodzone, i że jest prawdopodobnem ustąpienie Bismarka. Sądzą, że dziennik ten jest dobrze zainformowany.

Depesza z Madrytu z dnia 17. marca donosi, iż stan oblężenia w stolicy i całym jej okręgu zniesiony został.

Według ostatnich wiadomości z Beirutu zupełna spokojuść w Libanie przywrócona już została. Daoud Basza odbył wjazd swój do Edenu w dniu 5go b. m.

Monarchia Austriacka.

Pięćdziesiąte szóste posiedzenie Sejmu krajowego dnia 21. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaik posiedzenie o godzinie 10½ przed południem. Obecnych posłów było 131. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia wniosk p. *Kozłowski* interpelacyę do biura sejmowego z zapytaniem, z jakich powodów drukowane sprawozdania stenograficzne z 10 ostatnich posiedzeń jeszcze nie zostały rozdane w Izbie. Niemożna tego tłumaczyć natłokiem druków, bo stenograficzne sprawozdania drukują się w jednej drukarni, innymi zaś drukami zajęte są inne drukarnie. Interpelujący prosi biuro sejmowe o dopilnowanie ażeby zalegające sprawozdania stenograficzne w jak najkrótszym czasie były drukowane i rozdane, gdyż potrzebne są w komisjach gdzie często powoływać się trzeba do uchwał i uzasadnienia wniosków poprzednich posiedzeń.

P. *Sawczyński* oświadcza w imieniu biura marszałkowskiego, że druki wszystkie w początku sesyi sejmowej były oddawane drukarni rządowej, jako mającej największe zasoby materiałów i największe siły robocze. W grudniu drukarnia ta wywiązywała się ze swoich obowiązków, później jednak, gdy pomimo użycia wszelkich możliwych środków ze strony biura sejmowego, ażeby druki przyspieszyć, takowe w drukarni rządowej zalegały, oddano większą ich część do innych drukarni; mianowicie ruskie druki do drukarni instytutu stauropigii, a sprawozdania i inne druki poruczono innym drukarniom, tak że tylko stenograficzne sprawozdania zostały w drukarni rządowej. Lecz i te zalegają pomimo wszelkich starań ze strony biura sejmowego, ażeby druk ich przyspieszyć. Rzecz cała nie da się czem innym tłumaczyć jak tylko tem, że zarząd eraryjalnej drukarni nie wpływa na to, by drukowanie sprawozdań stenograficznych było przyspieszone.

Marszałek oświadcza ze wglądnie w to by druki były przyspieszone.

Odczytano dalszy ciąg petycji od nr. 2316 do 2340.

Z porządku dziennego przedłożył p. *Boczowski* w imieniu Wydziału krajowego obszernie sprawozdanie w dwóch kierunkach; mianowicie: 1) Co do ustanowienia komisji centralnej zapomogi i utworzenia przez tę komisję komitetów powiatowych, oraz dotychczasowej działalności tych organów pomocniczych, na podstawie zaasygnowanej ze skarbu państwa pożyczki 500.000 złr. w. a. 2) Odnośnie do przeprowadzenia układów z różnymi zakładami kredytowymi i domami bankierskimi dla zrealizowania dalszej pożyczki w sumie 2¹/₂ miliona złr. w. a.

Co do utworzenia komisji centralnej, Wydział krajowy zaraz po zawotowaniu ustawy w sprawie głodowej jeszcze przed nadejściem najwyższej sankcji, zawezwał osoby zaufania godne z okolic głodem dotkniętych lub zagrożonych, aby w jak najkrótszym czasie udzieliły zdania o obecnym stanie niedostatku i wskazały miejscowości, w których już wówczas zachodziła niezbędna potrzeba zasiłku z uchwalonego a przez c. k. Rząd z uprzejmością do dyspozycji Wydziału krajowego oddanego funduszu. Równocześnie udał się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o udzielenie aktów odnoszących się do kwestyi głodowej a mogącej być cennym materiałem dla Wydziału kr. i ustanowić się mającej komisji centralnej.

Gdy wyjaśnienia nadsyłało, ustanowił Wydział kr. w myśl §. 8 ustawy dotyczącej niedostatku, dnia 31. grudnia komisję centralną z ośmiu członków i czterech zastępców. Członkami tej komisji pod przewodnictwem Marszałka krajowego ustanowionej mianowani zostali: Jego Exc. Agenor hr. Gołuchowski, Jego Exc. ks. Metropolita Litwinowicz, Kazimierz hr. Krasicki, c. k. radca nadworny Wy. Fryderyk Vukasovich, Dr. Marcelli Madejski, Wy. Włodzimierz Borkowski, Dr. Florian Ziemiałkowski i Józef Kolischer. Na zastępców zaś powołano pp. Józefa Breuera, Tadeusza Wiśniewskiego, ks. Józefa Knczyckiego i pośła Zygmunta Kozłowskiego. Komisja ta uzupełniwszy komplet swój powołaniem zastępców na opróżnione przez rezygnację pp. Kazimierza hr. Krasickiego i Dra. Floryana Ziemiałkowskiego dwa miejsca rozpoczęła niezwłocznie swoje czynności, zamianowała przewodniczących dla komitetów i zaopatrywała takowe w miarę potrzeby w fundusze z asygnowanej najwyższem postanowieniem z dnia 11. grudnia r. z. pożyczki ze skarbu państwa w sumie 500.000 złr.

Dotychczas ukonstytuowano w miarę wykazanej potrzeby w okolicach najbardziej nieurodzajem dotkniętych 50 komitetów powiatowych, w obwodach: Czortkowskim, Kołomyjskim, Stanisławowskim, Brzeżańskim, Złoczowskim, Tarnopolskim, Stryjskim, Sannockim i Przemyskim.

Licząc po dzień 20. marca r. b. zaasygnowano dla pomienionych 50 powiatów:

a) na zapomogę bezzwrotną	60.535 złr.
b) na zapomogę zwrotną	289.150 „
c) na zasiew	360.000 „

Ogółem gotówką 709.685 złr.

Prócz tego otworzono pojedynczym powiatom kredyt na kupno nasienia w sumie 79.000 „

Nadto zakupiono w celu uniknienia podwyższenia cen zbożowych znaczniejszą ilość zboża na zasiew w kraju i zagranicą za sumę około 300.000 złr. i złożono w magazynach.

Nie licząc tego ostatniego wydatku przeznaczono w ogóle na cele zapomogi po dzień 20. marca r. b. 788.685 złr. a gdy udzielona ze skarbu państwa pożyczka wynosi 500.000 „

przezo nadwyżkę 288.685 złr. pokryto już z dalszej ustawą z dnia 6. stycznia r. b. dozwolonej pożyczki w sumie 2,500.000 złr., z któregożo źródła i nadal czerpane będą fundusze na zapomogi z zastosowaniem się do ustawy z dnia 6. stycznia r. b.

Co do zawarcia pożyczki przedstawia sprawozdawca cały tok transakcyi przeprowadzonej z uznania godną gorliwością i znajomością rzeczy przez umocowanego do tego delegata Wydziału krajowego W. Włodzimierza Borkowskiego. Usilne starania jego znalazły w najwyższych sferach rządowych mianowicie w ministerstwach stanu i skarbu jak najżyczliwsze poparcie i uwieńczone zostały najpomyślniejszym skutkiem.

Udzielone bowiem krajowi najłaskawiej przez Jego ces. król. Apostolską Mość najwyższem postanowieniem z dnia 4. lutego r. b. uwzględnienia streszczają się w następujących pięciu punktach:

1) Gwarancya państwa pod względem umorzenia kapitału według planu i opłaty należnych procentów; 2) pozwolenie na wydanie obligacyi parcyalnych opiewających na pewne imię lub na okaziciela, nawet niżej 100 złr., a to w kwotach po 50 złr. i 20 złr. 3) Uwolnienie obligacyi i kuponów od stęplów i podatku dochodowego; 4) zapewnienie, że obligacye i kupony przy wpływie podatków bezpośrednich w Galicyi i Krakowskim przyjmowane będą w ¹/₂ części należności podatkowej w wartości nominalnej, a to pod warunkiem, że te obligacye i ich kupony użyte będą również *al pari* do wypłat ze skarbu państwa na rzecz galicyjskiego funduszu krajowego uiszczając się mających; nakoniec 5) Przyjęcie na skarb państwa opłaty przewyższających 5% odsetek od nominalnej wartości wzmiankowanej pożyczki.

Tym to wyjątkowo znamienitym uwzględnieniem i korzyściom zawdzięcza kraj szczególnie i przeważnie, iż pożyczka w mowie będąca nie tylko w ogóle mogła przyjść do skutku, ale nadto pod stosunkowe korzystnymi warunkami dla kraju.

Szczupłość miejsca w naszym dzienniku nie dozwalała nam podać już dziś dalszą osnowę sprawozdania tyczącą się składu z domami wiedeńskimi zawartego, tudzież planu amortyzacyi. Czytelnik znajdzie je później w sprawozdaniach stenograficznych.

Sprawozdawca zakończył swoje przedłożenie następującymi słowy:

„Z powyższego przedłożenia raczy się wysokie Zgromadzenie przekonać, że Wydział krajowy w poczuciu włożonego na niego obowiązku, z gorliwością ważności i nagłości sprawy odpowiednią zajął i zajmuje się tym cały kraj tak żywo obchodzącym przedmiotem; że w szczególności nie odstraszać się trudnościami z obecnej powszechnej stagnacyi ruchu pieniężnego wynikającymi, pożyczką 2¹/₂ milionową w najkrótszym jak możność dozwoliła czasie i pod niezaprzeczenie bardzo korzystnymi dla kraju warunkami do pożądanego skutku doprowadził — co niezmordowanym zabiegiem naszego delegata Wgo. Włodzimierza Borkowskiego, jak niemniej bardzo życzliwemu i gorliwemu poparciu Jego Excelencyi c. k. pana Namiestnika, toż najprzychylniejszym chęciom i uwzględnieniom panów ministrów stanu i skarbu — najglówniej zaś i najprzeważniej prawdziwie ojcowskiej troskliwości łaski samego Najjaśniejszego Pana, mianowicie najłaskawszemu udzieleniu tak znamienitych koncesyi dla emitować się mających naszych obligów pożyczkowych, jako też najszezodrobliszemu przyjęciu na skarb państwa opłaty przewyższających 5% odsetek tejeż pożyczki krajowej zawdzięczać mamy.“

Izba cała przyjęła sprawozdanie z głośnemi oznakami wdzięcznego uznania, i całe Zgromadzenie powstało, gdy *Marszałek krajowy* przedstawił wniosek, by Izba wybrała deputacyę, któraby w imieniu Sejmu i kraju złożyła na ręce Jego Excelencyi c. k. Namiestnika najgłębsze podziękowanie Jego c. k. Apostolskiej Mości za ten akt ojcowskiej dla kraju troskliwości.

Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Następnie wniósł p. *Ludwik Skrzyński*, ażeby ze strony Wydziału krajowego wyrażono podziękowanie za życzliwe usiłowania Jego Exc. ministrowi stanu hr. Belcredi, Jego Exc. ministrowi skarbu hr. Larischowi, naczelnikowi sekcyi w ministerjum skarbu p. Beche i W. Włodzimierzowi Borkowskiemu.

Wniosek ten również jednomyślnie został przyjęty.

P. *Bocheński* wniósł, ażeby Marszałek krajowy sam mianował członków deputacyi, upraszając oraz Marszałka, zehy tej deputacyi przewodniczył.

W skutek tego zaprosił Marszałek krajowy do udziału w deputacyi: Jego Exc. księdza Metropolite Litwinowicza, księdza biskupa Manastyrskiego, Jego Exc. hr. Gołuchowskiego, Alfreda hr. Potockiego i pp. Kowbasiuka i Demkowa.

Przystąpiono potem z porządku dziennego do dyskusyi nad Ustawą o reprezentacyi powiatowej i o ordynacyi wyborczej powiatowej.

Całą ustawę wstępna przyjęto bez dyskusyi, i wzięto pod obradę właściwą ustawę o reprezentacyi powiatowej.

Tytuł i §. 1. przyjęto bez dyskusyi. Do §. 2. traktującego o obszarze, na który się rozciąga zakres działania reprezentacyi powiatowej wniósł p. Trzeciecki poprawkę ażeby reprezentacyom w powiecie wolno było się rozdzielać albo też połączyć. Poprawka ta nie została poparta a §. 2. przyjęto według projektu. §§. 3., 4. i 5. przyjęto bez dyskusyi. Do §. 6. o składzie Rady powiatowej wniósł p. *Geringer* poprawkę zmierzającą przypuścić do składu rady także dzierzawców dóbr jako przedsiębiorców rolniczych.

Przeciw temu oświadczył się p. *Ławrowski* gdyż posiadłości ziemskie są reprezentowane w pierwszej grupie, a przypuszczeniem dzierzawców do drugiej grupy posiadłości te miałyby podwójną reprezentacyę w radzie.

C. k. komisarz rządowy robi uwagę, że poprawka p. *Geringera* sprzeciwia się zasadzie wyrzeczonej w art. 19. ustawy z dnia 5. marca 1862, według którego do drugiej grupy mogą należeć tylko osoby ze stanu przemysłowego i handlowego.

Po tej uwadze c. k. komisarza rządowego p. *Geringer* cofnął swoją poprawkę a §. 6. projektu przyjęto.

Do §. 7. o liczbie członków rady wniósł p. *Ławrowski* poprawkę ażeby przyjęto odosny paragraf projektu rządowego stanowiący pewny stosunek liczby członków rady do ludności powiatu.

Hr. *Adam Potocki* wnosi poprawkę ażeby liczbę członków rady zmniejszyć z 36 na 26.

C. k. komisarz rządowy tłumaczy dla czego nie zabierał głosu dla poparcia pojedynczych postanowień przedłożenia rządowego o ustawie gminnej, lubo w dyskusyi pojedynczych stron kilkakrotnie odwoływano się do tego przedłożenia. Komisya sejmowa zniósłszy się z c. k. komisarzem rządowym w celu zasięgnięcia informacyi tak co do punktów esencyonalnych jak i co do punktów podrzędnych projektu, uwagi jego co do punktów esencyonalnych z gotowością uwzględniła i zgodnie z zapatrywaniem się rządu w tym względzie swój projekt wypracowała. Rząd nie kwestyjonował zmian nie dotyczących zasady a komisya oświadczyła, że zmiany takowe uzasadni przy dyskusyi. Z tych powodów rząd nie miał przyczyny obstawać za miej ważnemi modyfikacyami dla tego też i c. k. komisarz rządowy niechcąc przedłużać dyskusyi niebędzie oponował przeciw tym zmianom pozostawiając w tym względzie decyzję wys. Izbie. Po tem oświadczeniu poprawka p. *Ławrowskiego* została uchylona a §. 7. przyjęto z poprawką hr. *Adama Potockiego*.

Dalsze paragrafy ustawy o reprezentacji powiatowej przyjęto z kilkoma nieznacznie poprawkami według projektu komisji, z uchyleniem poprawek odnoszących się do przyjęcia postanowień przedłożenia rządowego.

Posiedzenie zamknięto godzinie 2½ po południu. Przyszłe posiedzenie we czwartek. Porządek dzienny: Dyskusja nad ordynacją wyborczą powiatową. Sprawozdanie komisji administracyjnej o mieszm. Statut dla miasta Lwowa.

Lwów, 21. marca. (*Ofiara dobroczynna.*) Wydział gminny król. wolnego miasta Jaworowa przesłał na dotkniętych głodem 50 złr. w. a., który to czyn szlachetny centralna komisja podaje do publicznej wiadomości z wyrazem należytej podzięk. Z centralnej komisji.

Wiedeń, 20. marca. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Najjaśn. Pan udzielał wczoraj przed południem audyencye prywatne, później przyjmował pp. ministrów Franka, hr. Belcredi, hr. Mensdorffa i kanclerza nadwornego Jerzego Majlatha. Od godziny 11tej Najjaśn. Pan pracował bez przerwy w swoim gabinecie do południa, poczem odbierał relacje pp. ministrów.

Najjaśn. Pan pozwolił przesłać bezpłatnie z zwierzycia w Schönbrunn 30 rzadszych egzemplarzy kóz i owiec do nowego zwierzycia w Peszcie.

Jego kr. Mość książę Adolf Nassauski odjechał wczoraj zrana do Gräfenbergu. Przedwczoraj Jego król. Mość był jeszcze raz przyjmowany przez Najjaśn. Państwa, i zaproszony do stołu cesarskiego. Ich kr. Moście książę Filip wirtenberski i jego małżonka odjechali wczoraj do Anglii i powrócą dopiero za 4 tygodnie.

Wczoraj o godz. 1. odhyła się pod prezydencją p. ministra stanu hr. Belcredi rada ministeryalna z udziałem wszystkich pp. ministrów, i trwała do godz. 3.

Jenerał Manteuffel ma przybyć tu we czwartek w misji nadzwyczajnej.

(*Prawo doraźne w Czechach.*) *Pragska Gazeta* z dnia 17. marca ogłosiła następujące

Obwieszczenie.

Dla skutecznego zapobieżenia gwałtom coraz bardziej się szerzącym, zaprowadzone zostaje w obwodach Pragskim, Pisekskim, Taborskim i Pilzneńskim według §§. 396 i 397 k. p. k. prawo doraźne na zbrodnie rozruchu i gwałtu publicznego przez zniszczenie obcej własności, następnie na zbrodnie morderstwa, rabunku i podpalania, o ileby z rozruchem i gwałtem publicznym w związku być miały. Naczelnicy właściwych obwodów odebrali polecenie względem obwieszczenia i wykonania niniejszego rozporządzenia.

Co niniejszem do publicznej podaje się wiadomości.

C. k. Prezydium namiestnictwa.

Praga, 16. marca 1866.

Obwieszczenie.

Z wyższego polecenia podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na podstawie §§. 396 i 397 k. p. k. w obwodzie Pragskim zaprowadzone zostało postępowanie doraźne, na zbrodnie

- 1) rozruchu;
- 2) gwałtu publicznego przez zniszczenie obcej własności;
- 3) na zbrodnie morderstwa, rabunku i podpalania, gdyby w związku być miały z zbrodniami ad 1 i 2 wymienionemi.

Ostrzegam zatem każdego ażeby nietylko powstrzymał się od zbrodni powyższych, ale zarazem i od wszelkiego podżegania do nich i wszelkiego w nich udziału. Wzywam niniejszem każdego ażeby bez żadnego oporu uległ był rozporządzeniom władzy gwoli przytłumienia tychże zbrodni wydać się mającym, w razie bowiem przeciwnym każdy co po tem ogłoszeniu winnym się stanie zbrodni wyz wymienionych gwałtu publicznego, morderstwa, rabunku, podpalania lub rozruchu bądź osobiście, bądź jako podżegacz lub udział w nich mający, według surowości prawa doraźnego śmiertcią karany będzie.

Praga, 16. marca 1866.

C. k. naczelnik obwodowy

Malowetz.

Pragska Gazeta w numerze z dnia 18. marca komentuje rozporządzenie powyższe w sposób następujący:

Prawo doraźne ogłoszone zostało z dniem wczorajszym w czterech obwodach Czech. Rząd spowodowany był do ważnego tego kroku smutnymi wypadkami jakie się w ostatnich czasach wydarzyły w niektórych miastach kraju, a które według licznych oznaków powtórzeniem się groziły. Gdzie życie i własność obywateli w taki sposób zagrożone zostały, jak się to temi dniami w Sztitenhofen wydarzyło, tam rząd ma obowiązek użycia środków nawet nadzwyczajnych, dla zapobieżenia powtórzeniu się scen podobnych.

Rząd ten obowiązek wypełnił. Mamy nadzieję iż samo ogłoszenie prawa doraźnego wystarczy do odstraszenia tłumu, który napadem na obcą własność idzie za popędem ślepej namiętności; spodziewać się można iż nie zajdzie potrzeba zastosowania prawa w całej surowości.

Ci co przez socjalną swoją pozycję wpłynąć mogą na lud, nauczając go i uspokajając, powinni użyć całego wpływu swego, aby spokój nie był naruszony. Czyniąc to, odwrócą nieszczęście od kółek w których działają, sprowadzą lud obalamucony z drogi, która tylko do zniszczenia prowadzi, tym zaś sposobem przyczynią się do usmierzenia wzburzonych namiętności, które w okolicach zagrożonych w wysokim stopniu się pojawiły.

Nie potrzebujemy dodać iż i rząd gorąco pragnie, ażeby nowe zaburzenia się nie wydarzyły, tym bowiem sposobem rząd będzie mógł odwołać nadzwyczajne środki, do których zaprowadzenia zmuszony był.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu *węgierskiej izby deputowanych* z 19. b. m. po przeczytaniu projektu adresu powstała prawie cała izba z okrzykiem, ażeby przyjęto go bez debaty; jednak Bartal miał całogodzinną mowę, w której bronił rewizji przed restytucją i uważał terażniejszy adres dopiero wtedy za stosowny, gdy będzie gatowym projekt ustawy dla spraw spólnych. Po ukończeniu mowy Bartala odezwały się znowu głosy za przyjęciem. Po chwili zażądała pewna liczba deputowanych wszelkich odcieni imiennego głosowania. Wniosek ten przyjęto i izba oświadczyła się z wyjątkiem 56 deputowanych nieobecnych, i deputowanego Hodossina, który nie głosował, za przyjęciem projektu adresu. Potem rozpoczęto i ukończono specjalną debatę, przyczem nastąpiły dwie małe zmiany. Jutro mają nastąpić obrady nad tem, czy adres ma być oznajmiony izbie państw.

W sejmie *czeskim* rozpoczęły się 19. b. m. obrady nad reformą wyborczą. Sprawozdawca większości wydziału, hr. *Clam*, proponując adres do Jego Mości Cesarza, wyjaśnił stanowisko większości wydziału, mówił, że idzie tu o akt monarchiczny w najwyższym, najszlachetniejszym znaczenia tego wyrazu. — Referent mniejszości Dr. *Herbst* proponował szczegółowe obrady nad reformą wyborczą; mówił, że jest w planie omińnięcie i naruszenie statutu krajowego. — *Marszałek kraju* mówił: Przystąpienie do obrad nad wnioskiem komisji nie sprzeciwia się wcale statutowi krajowemu lub regulaminowi sejmowi; jest to tylko wyrażenie prośby, ażeby rząd zrobił inicjatywę, i prosi się tylko o sankcjonowanie pewnego projektu. — Przeciw wnioskowi większości zapisali się do głosu: *Plener, Hasner, Schrott, Taschek, Wolfram, Limbeck, Dotzauer, Hanisch, Wolff, Stephens, Brinz, Schmeykal i Grohmann*; za wnioskiem większości: *Sladkowski, Sadil, Zeithammer, Franciszek i Leon Thun i Jerzy Lobkowitz*.

Kronika.

(P. Henryk Suchecki) profesor uniwersytetu Krakowskiego został powołany jak donosi „*Krak. Ztg.*“ na członka komisji do rewizji książek przeznaczonych dla szkół ludowych, utworzonej w Krakowie przez w. ministerium w r. 1863 i jemu powierzono w zastępstwie kierunek tejże komisji, która, o ile wiadomo przedłożyła już przejrany tekst polskiego elementarza a jeszcze w ciągu bieżącego roku szkolnego ma ukończyć przegląd polskiej książki do czytania przeznaczonej do 4 klasy.

(Stan zdrowia) we Lwowie w miesiącu lutym był prawie taki sam jak w poprzednim miesiącu. Przeważały choroby kataralne, ale ospa i zapalenia płuc częściej się wydarzały.

W tutejszym szpitalu powszechnym leczono 1378 osób, z tych wyzdrowiało 498, wydalono nieuleczonych 16, umarło 57, pozostało w kuracji 807 osób.

W obrębie miasta Lwowa umarło w lutym b. r. 252 osób, o 8 mniej jak w poprzednim miesiącu.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym). *Wyrodny syn*. *Atanazy Buhn* y kmieć, z Chliwczyna pod Uhnovem, 30 lat liczący, ojciec 4 dzieci, obrz. gr. kat., już karany za kradzież, skradł w lipcu 1865 swojemu ojcu gdzieindziej mieszkającemu z skrzyni zamkniętej banknot na 100 złr. i kilka złotych w srebrze i dopiero gdy wójt miejscowy chciał go odstać do sądu, zwrócił w d. 3. sierpnia 1865 r. 25 złr. i na rzecz swojego ojca akceptował wexel na 45 złr., resztę zaś ojciec mu darował. Tego samego dnia ojciec znajdował się z synem w szynku, wyszedł z tamtąd będąc już pijanym, wpadł do dołu, a nazajutrz znaleziono go w pobliskim lesie obwieszonym na drzewie. Ani owych 25 złr., ani wexlu nie miał przy sobie, i niepodobna było wykryć kto mu je zabrał. Ponieważ skonstatowano samobójstwo *Atanazy B.* był pościągany do sądu tylko za kradzież i na rozprawie ostatecznej w d. 20. b. m. skazany został zgodnie z wnioskiem prokuratury na 3 lata ciężkiego więzienia i wyrok przyjął. Tenże przez cały czas rozprawy zachowywał się dość obojętnie i nawet zarzut że ojca swego przywiódł do rozpacz i samobójstwa, mało go, jak się zdaje dotknął. (Prezyd. radca sądu kraj. p. *Mogilnicki*, oskarżyciel, zastępca prok. państwa p. *Piasecki*.)

Ostatnia poczta.

Praga, 20. marca. Dzisiejsza *Gazeta pragska* donosi: Wczoraj był rozruch w Saaz. Znajdywano listy z pogrózkami, że miasto będzie spalone. Aresztowano trzy osoby. Silne patrole przeciągały po mieście. Zażądano wojska. W skutek tych wypadków prawo doraźne zostało także ogłoszone i w obwodzie Saazkim.

Praga, 20. marca. Wieczorny numer *Gazety pragskiej* donosi: Prezydium namiestnictwa ze względu na powszechne rozdrażnienie upoważniło przełożonych obwodów wstrzymać targi gdzie tego uznają potrzebę.

Od czasu wczorajszych wypadków w Saaz spokojność nie była zakłócona. Pogłoska, że miasto Schüttenhofen stoi w płomieniach jest bezzasadna.

Paryż, 20. marca. Konferencja w sprawie Księstw *Naddunajskich* zebrała się wczoraj w południe, i o godzinie 4tej trwało jeszcze posiedzenie. — Książę *Napoleon* przybył do Paryża.

Drezno, 20. marca. Na artykuł *Kreuz. Ztg.*, który utrzymywał, że Austria i Saksonia zbrojąc się zjedują Prusy aby się

